Księga Psalmów

Psalm 71

**1**. Do Ciebie, WIEKUISTY, się chronię, niech się nie powstydzę na wieki. **2**. Ocal mnie w Twojej sprawiedliwości i wyswobodź, skłoń ku mnie Twoje ucho i mi dopomóż. **3**. Bądź dla mnie chroniącą skałą, którą ustanowiłeś dla mego wybawienia, bym mógł tam zawsze uciec; gdyż Ty jesteś moją opoką i mą warownią. **4**. Boże mój, wyswobodź mnie z ręki niegodziwego, z garści krzywdziciela i grabieżcy. **5**. Bowiem Ty, Panie, WIEKUISTY, jesteś moim oczekiwaniem; moim schronieniem od młodości. **6**. Na Tobie się wspieram za życia; od łona mojej matki Ty jesteś moim przewodnikiem; w Tobie zawsze była moja chwała. **7**. Byłem jakby przestrogą dla wielu, ale Ty mą potężną obroną. **8**. Moje usta codziennie są pełne Twojej chwały i Twojej sławy. **9**. Nie rzucaj mną w mej starości; nie opuszczaj mnie, gdy się wyczerpie moja siła. **10**. Bowiem o mnie rozpowiadają moi wrogowie, a czyhający na moje życie razem się naradzają, **11**. mówiąc: Bóg go opuścił; ścigajcie go i pochwyćcie, bo nikt go nie ocali. **12**. Boże, nie oddalaj się ode mnie; Boże mój, spiesz mi na pomoc **13**. Niech się zawstydzą i zginą prześladowcy mojej duszy; niech się okryją hańbą i rumieńcem ci, co pragnęli mej zguby. **14**. A ja wciąż będę ufał oraz wywyższał nade wszystko Twoją chwałę. **15**. Moje usta opowiadać będą po wszystkie dni Twoją sprawiedliwość oraz czas Twojego zbawienia, chociaż nie zdołam ich zliczyć. **16**. Wyłożę Twoją wszechmoc, Panie, WIEKUISTY; i wspomnę Twoją sprawiedliwość, Twoją jedynie. **17**. Boże, nauczałeś mnie od mej młodości i aż dotąd wygłaszam Twoje cuda. **18**. Także podczas starości i sędziwości, Boże, mnie nie opuścisz, aż ogłoszę Twoją potęgę pokoleniom; Twoją wszechmoc każdemu z potomnych. **19**. I Twoją wzniosłą sprawiedliwość, Boże, który dokonałeś wielkiego; Boże, któż Tobie równy? **20**. Jak mnie wystawiałeś na liczne i zgubne utrapienia, tak znowu mnie ożywiałeś, i znowu wydobywałeś z przepaści ziemi. **21**. Wzmagałeś moją wielkość i nieraz mnie pocieszałeś. **22**. Więc ja będę Cię wychwalał na harfie, Boże, a Twoją niezawodność; będę sławił na cytrze, o Święty Israela. **23**. Gdy będę Cię wysławiał, me usta zaśpiewają, a także moja dusza, ta, którą wybawiłeś. **24**. A mój język będzie mówił o Twojej sprawiedliwość przez cały dzień; bowiem zawstydzili się i pobledli ci, co pragnęli mojego nieszczęścia.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012